



Na zdj. kadr z filmu Andrzeja Wajdy *Korczak* z niezapomnianą rolą Wojciecha Pszoniaka.

Rok rocznie w listopadzie obchodziliśmy w szkole hucznie dzień imienin naszego Patrona Janusza Korczaka niestety epidemia nie pozwoliła nam na wiele działań, stąd kilka słów na temat Patrona zamieszczamy w szkolnej gazecie  
**Redakcja**

## "ŚCIAĞA" Z KORCZAKA

*Czasy za 22 lipca. Jak co roku dzień 21 listopada to imieniny Janusza, dlatego też w naszej szkole obchodzimy Dzień Patrona Szkoły. Wydając gazetkę, chcieliśmy przypomnieć trochę faktów z życia tego Wielkiego Człowieka.*

### PRZODKOWIE

Rodzina naszego patrona pochodziła z Hrubieszowa. Brała aktywny udział w życiu społecznym naszego kraju. Dziadek Korczaka - Zwi Hirsch Goldszmit był chirurgiem. Ojciec Józef Goldszmit - cenionym adwokatem, który część pieniędzy otrzymywanych za różne odczyty przeznaczał na wpisy do szkół biednej młodzieży.

Cała rodzina Korczaków największą wagę przywiązywała do kształcenia i wychowywania dzieci. Za najważniejsze zadanie uważali szerzenie wśród dzieci oświaty; ich zdaniem, to podstawa do walki z nędzą.

### DZIECIŃSTWO

Roku narodzin (22 lipca 1878 lub 1879) Henryka Goldszmita nie da się dokładnie ustalić, gdyż rodzina zaniedbała formalności metrykalnych. Lata szkolne spędził w ośmioklasowym gimnazjum na warszawskiej Pradze. Oczywiście wszystkie przedmioty wykładane były w języku rosyjskim (czasy zaborów).

### DORASTANIE

Choroba psychiczna ojca i jego przedwczesna śmierć spowodowały, że Henryk wcześniej musiał zarabiać na utrzymanie matki, siostry i swoje, by móc uczyć się w gimnazjum. Jako 15 lub 16 latek udzielał korepetycji. Matka otworzyła pensjonat, gdzie przyjmowała na stancje uczniów szkół rządowych i prywatnych. Mogła im pomagać w nauce, co świadczy, że również była osobą wykształconą.

### STUDIA

W 1898 r. Korczak rozpoczął studia na wydziale Lekarskim Uniwersytetu Carskiego w Warszawie. Rok później wyjechał do Szwajcarii, by poznać działalność wybitnego pedagoga Pestalozziego. W roku 1905 otrzymał dyplom lekarza.

### ARMIA

W kilka miesięcy po uzyskaniu dyplomu lekarza powołano go do armii rosyjskiej i skierowano na front toczącej się wojny rosyjsko - japońskiej. Pełnił obowiązki starszego lekarza w pociągach sanitarnych. Po raz drugi do armii rosyjskiej został wcielony jako lekarz podczas I wojny światowej.

### PRACA I PODRÓŻE

Podjął pracę w charakterze lekarza. Na każde wezwanie udawał się do chorego. W 1907r. wyjechał do Berlina na cały rok, by uzupełnić swoje wiadomości medyczne. Słuchał wykładów i odbywał praktykę w klinikach dziecięcych; zwiedzał różne zakłady wychowawcze. Ponadto praktykował w Paryżu (1909) i Londynie (1911)



### DOM SIEROT

Był współtwórcą i kierownikiem Domu Sierot dla dzieci żydowskich w Warszawie, a później także Naszego Domu - sierocińca dla dzieci polskich, gdzie stosował nowatorskie metody pedagogiczne.

### WOJNA POLSKO - RADZIECKA

Był patriotą. W 1920 roku zgłosił się jako ochotnik do wojska i pełnił służbę medyczną. Jako oficer armii polskiej w stopniu majora pracował w szpitalach epidemicznych, gdzie zaraził się tyfusem plamistym. Ciężko zachorował. Matka pielęgnowała go, zaraziła się i wkrótce zmarła. Korczak obwiniał się o śmierć matki, przeżył załamanie nerwowe.

### MAŁY PRZEGLĄD I RADIO

W latach 1926 - 1930 redagował Mały Przegląd - eksperymentalne pismo dziecięce. Prowadził szeroką działalność popularyzatorską w obronie praw dziecka za pośrednictwem radia.

### II WOJNA ŚWIATOWA

Wraz z wychowankami został wywieziony z getta w 1942 roku. Towarzyszył swoim podopiecznym w drodze na śmierć w komorze gazowej w obozie zagłady Treblince.

opr. redakcja



## Prawa Dziecka wg Janusza Korczaka

Ostatnio miałam okazję wziąć udział w konkursie plastycznym pt. "Prawa dziecka widziane oczami dzieci na podstawie wiersza Janusza Korczaka". Zważywszy na to, że Janusz Korczak to Patron Naszej Szkoły, tym bardziej uznałam temat za bardzo interesujący. Z biografii Janusza Korczaka, wiemy, że był wielkim przyjacielem dzieci. Nie tylko je kochał i był dla nich dobry, lecz szanował i przyznawał im prawa równe prawom dorosłych. Uczył dzieci, że mają nie tylko obowiązki, ale również prawa. Z pośród wielu praw, o których pisał Janusz Korczak i o które walczył przez całe swoje życie należy wymienić:

- Prawo do szacunku - dzieci trzeba nie tylko kochać, ale również traktować w taki sposób, by miało prawo do poszanowania swojej godności;
- Prawo do niewiedzy - dla dziecka nie wszystko jest proste i jasne, a otaczająca je rzeczywistość zazwyczaj niezrozumiała. Dlatego to właśnie "zadaniem dorosłych jest cierpliwe i wytrwale niesienie pomocy podopiecznym w chwili, gdy potrzebują oni przewodnika, by wybrać i zdecydować kim być, co robić, jaka postawę przyjąć w zbiorowości ludzkiej i na podstawie jakich wartości budować przyszłość" (cyt. Konwencja Praw Dziecka);
- Prawo do niepowodzeń i też;
- Prawo do upadku;
- Prawo do tajemnic - dzieci, nawet te najmłodsze mają swoje tajemnice, które powinny być uszanowane przez dorosłych ;
- Prawo do radości - jak pisał Janusz Korczak "dziecku potrzebna jest jasność szczęścia i ciepło miłości...", dlatego powinno się wychowywać w miłej i serdecznej atmosferze, przepełnionej uśmiechem, radością i miłością;
- Prawo do własnego zdania;
- Prawo do dnia dzisiejszego;

Te i wiele innych praw genialnie oddaje wiersz Janusza Korczaka pt. "Prawa Dziecka". Oto fragment wiersza:

„...Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego,  
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.  
Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawia  
I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić.  
Nikt nie może mnie poniżyć, krzywdzić, bić, wyzywać  
I każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.  
Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,  
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.  
Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,  
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.  
Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,  
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.”

Odwołując się do wiersza, pamiętajmy, że dziecko to mały człowiek, który zasługuje na szacunek i przestrzeganie jego praw, niezależnie od wieku, płci, koloru skóry czy narodowości. Gwarantuje to nam przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, Konwencja Praw Dziecka, w której Korczakowskie prawa dziecka są aktualne do dziś. Jeśli znajdziecie chwilę czasu sięgnijcie do wiersza, bo każde dziecko, nie ważne czy małe, czy duże powinno znać swoje prawa.

Martyna Myśluborska, VIId



Prawa dziecka

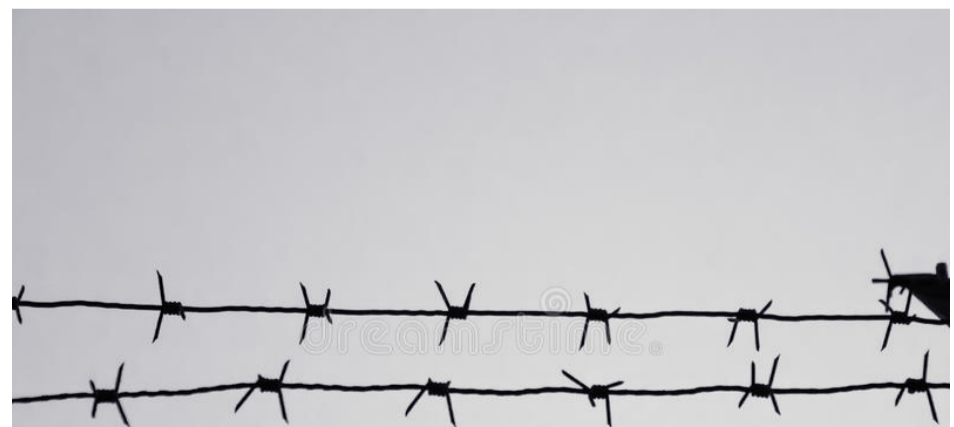
Martyna Myśluborska

## KORCZAK

W roku 1990 Andrzej Wajda - wybitny reżyser (otrzymał Oscara za całokształt twórczości w roku 2000, a statuetkę wręczała mu aktorka amerykańska Jane Fonda) nakręcił film w konwencji czarno - białej pt. *Korczak*. Główną rolę powierzył nie mniej znanemu i utalentowanemu aktorowi - Wojciechowi Pszoniakowi. Natomiast scenariusz do filmu napisała Agnieszka Holland. Te trzy wielkie nazwiska świadczą, że *Korczak* to obraz wart obejrzenia.

Film opowiada historię Korczaka i sierot, które zostały przesiedlone do warszawskiego getta podczas II wojny światowej. Sceny tam pokazane są wstrząsające, przedstawiają ludzi żyjących w okropnych warunkach. Codziennie narażonych na śmierć i głód. Te ciężkie warunki dotyczą również dzieci, których Janusz Korczak nigdy nie opuścił i towarzyszył im do końca.

Najbardziej zapadające w pamięć są na pewno słowa Korczaka: "Jeśli nie możemy ich uratować, zapewnimy im przynajmniej godną, ludzką śmierć". Warto oglądnąć ten film, który jeszcze bardziej przybliżył nam postać Patrona i okrutne czasy, w jakich musiał żyć - on i jego podopieczni.





## Słowa Starego Doktora

*Nie to ważne w co się bawić, a jak i co przy tym się myśli i czuje. Można rozumnie bawić się lalką, a głupio i dziecinnie grać w szachy. Można ciekawie i z fantazją bawić się w straż, pociąg, polowanie, w Indian, a bezmyślnie czytać książki.*

*Trzeba być ostrożnym w czynach, a śmiałym i nieobliczalnym w marzeniach.*

*Bądź sobą, szukaj własnej drogi...*



## Gdyby dzieci mogły rządzić...

"Król Maciuś Pierwszy" to powieść wydana w roku 1923. Opowiada o małym chłopcu - synu króla. Gdy król umiera, Maciuś sam zajmuje jego miejsce.

Ministrowie traktują go jak rozpieszczonego malucha, ale on nie chce się na to zgodzić. Chce pokazać, że jest odważny jak jego przodkowie. Gdy wybuchła wojna, Maciuś myśli: "Jakże to? Więc nie ja będę bronił narodu, tylko naród mnie będzie bronił?" Dlatego wraz z przyjacielem Felkiem wyruszają na front i postanawiają walczyć jako zwykli żołnierze. Na wojnie młody władca uczy się pokory, bycia wytrwałym i opanowanym.

Doświadczenie, które tam nabywa doprowadza do tego, że przybiera przydomek - Reformator.

Maciuś pragnie być królem sprawiedliwym i mądrym, Wyrwa się spod opieki dorosłych (zamyka w więzieniu swoich ministrów) i wprowadza wiele zmian w państwie. Okazuje się, że samodzielnie nie potrafi podjąć żadnej decyzji. Postanawia zajmować się wyłącznie dziećmi i ich potrzebami. Tworzy dziecięcy sejm.

Rządy dzieci doprowadzają do chaosu w państwie i nowej wojny. Król ponosi klęskę. Zostaje osądzony i osadzony na bezludnej wyspie.

Czego uczy ta książka? Pokazuje jak trudno sprawować władzę. Pokazuje dzieci - zachowujące się podobnie do dorosłych. Nie zawsze sprawiedliwie i szlachetnie.

Przeczytajcie sami - ta lektura skłania do refleksji.

KK

